

Sygn. akt I ACa 1209/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Byszewska

Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SO (del.) Agnieszka Wachowicz-Mazur (spr.)

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. i J. K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezydenta (...) W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 951/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a/ w punkcie pierwszym powództwo oddala,

b/ w punkcie trzecim ustala, że pozwany wygrał proces w 100% i pozostawia szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu;

II. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Wachowicz- Mazur Beata Byszewska Beata Kozłowska

UZASADNIENIE

Powodowie A. G. i J. K. wnieśli o zasądzenie tytułem odszkodowania od pozwanego Skarbu Państwa - Prezydenta (...) W. na ich rzecz kwot po 689.840 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powodowie domagali się zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W podstawie faktycznej żądania powodowie wskazali na szkodę wywołaną stwierdzeniem wydania z naruszeniem prawa decyzji administracyjnych zezwalających na sprzedaż na rzecz dotychczasowych najemców lokali nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) w W.. W wyniku wydania tych decyzji lokale te nie weszły w skład majątku

powodów, gdyż po rozpoznaniu wniosku następców prawnych byłych właścicieli nieruchomości Prezydent (...)W. decyzją z 11 sierpnia 2005 r. odmówił ustanowienia na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że decyzje lokalowe nie wyrządziły powodowi szkody nie stanowiąc jej samoistnego źródła. W czasie wydawania decyzji o przeznaczeniu lokali do sprzedaży, w obrocie prawnym pozostawała decyzja odmawiająca przyznania powodowi prawa własności czasowej do gruntu, w związku z czym gmina była uprawniona do dysponowania lokalami. Według pozwanego stwierdzenie wadliwości prawnej decyzji sprzedażowych jest następstwem stwierdzenia nieważności decyzji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z 8 grudnia 1953r., która mogła ewentualnie stanowić źródło szkody powodów, jednak roszczenia płynące ze stwierdzenia jej nieważności uległy zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. przedawnieniu, który znajduje zastosowanie w sprawie. Pozwany zarzucił również brak związku przyczynowego pomiędzy wadliwymi prawnie decyzjami lokalowymi a szkodą powodów wyrażającą się w braku wejścia do ich majątku prawa użytkowania wieczystego gruntu oraz własności budynku w części obejmującej te lokale.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r. oddalił powództwo oraz zasądził od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa po 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nieuiszczone przez powodów koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. co do punktów I i II wnieśli powodowie zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego:

- art. 361 § 1 k.c. polegającą na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że pomiędzy wydanymi decyzjami administracyjnymi o sprzedaży lokali mieszkalnych o nr (...) znajdujących się w budynku nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. a szkodą powodów brak jest normalnego i adekwatnego związku przyczynowego;

- art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu za zdarzenie szkodzące w niniejszej sprawie wyłącznie decyzji administracyjnej z 8 grudnia 1953 r. utrzymującej w mocy orzeczenie administracyjne o odmowie przyznania dawnej właścicielce prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., z wyłączeniem mocy sprawczej decyzji administracyjnych dotyczących bezpośrednio sprzedaży lokali mieszkalnych nr (...) znajdujących się w budynku posadowionym na tym gruncie; które to uchybienia miały zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż w niniejszej sprawie pozew został wniesiony po upływie terminu przedawnienia wynikającego z przepisu art. 160 § 6 k.p.a.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów żądanych kwot w wysokości po 689.840 zł wraz z odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za sprzedane lokale mieszkalne o nr (...) znajdujące się w budynku nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) W. na rzecz powodów A. G. i J. K. kwoty po 582.150 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz ustalił, że każdy z powodów wygrał proces w 84 %, a pozwany w 16 % i pozostawia szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. co do punktów I i III wniósł pozwany zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 361 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 §1 i 2 k.p.a. poprzez błędną ocenę spełnienia przesłanek roszczenia odszkodowawczego i uznanie wystąpienia szkody - polegającej na braku wejścia do majątku powodów wartości, jaką uosabiają lokale nr (...) w budynku przy ul. (...) w W., co doprowadziło do uznania tej szkody jako „nowej” w stosunku do szkody spowodowanej wydaniem nieważnej decyzji dekretovej;

2) art. 160 §6 k.p.a. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powodów o naprawienie szkody polegającej na braku wejścia do ich majątku wartości, jaką uosabiają lokale nr (...) w budynku przy ul. (...) w W..

Powołując się na powyższe naruszenia, wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, stosowną zmianę postanowienia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych,

względnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne zostały oparte w całości na okolicznościach bezspornych pomiędzy stronami i nie są kwestionowane w apelacji. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, zaś informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, są w pełni wiarygodne. Z tych też względów Sąd Odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Ponadto w związku z tym, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego oraz nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, co do zaskarżonego wyroku, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku Sądu II instancji zgodnie z

art. 387 § 2¹ k.p.c. ogranicza się do wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie. Musiała odnieść pożądany dla odwołującego skutek w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wyciągnął błędne wnioski, co do tego, że decyzje administracyjne zezwalające na sprzedaż lokali nr (...) przy ul. (...), stanowią źródło szkody powodów i w związku z tym za zasadne należało uznać żądanie powodów wyrównania szkody, utożsamianej z wartością sprzedanych lokali wraz z odpowiadającym lokalom udziałem w nieruchomości wspólnej.

Jak wynika z akt sprawy Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 19 października 2017 r. zawiesił niniejsze postępowanie z uwagi na skierowane do Sądu Najwyższego zagadnienie prawne zarejestrowane jako sprawa III CZP 46/17. Potrzeba taka wynikła z różnic w orzecznictwie odnośnie roszczeń przysługujących uprawnionym, które wiązały szkodę z pierwotną decyzją, odmawiającą przyznania ich poprzednikom prawnym własności czasowej oraz uznaniem za źródło szkody - obok decyzji administracyjnej odmawiającej przyznania byłemu właścicielowi prawa własności czasowej, wydanej z naruszeniem prawa - także decyzji zezwalającej na sprzedaż lokali mieszkalnych.

Rozbieżność powyższa wynikała z tego, że Sąd Najwyższy dopuścił możliwość dochodzenia naprawienia szkody w powiązaniu z decyzjami zezwalającymi na sprzedaż lokali w kilku orzeczeniach, w tym przede wszystkim w uchwale z dnia 21 sierpnia 2014r., III CZP 49/14, OSNC 2015/5/60. Stanowisko prezentowane w tej uchwale zostało oparte na konstrukcji tzw. wielocłonowego związku przyczynowego. Sąd Najwyższy uznał za źródło szkody - obok decyzji administracyjnej odmawiającej przyznania byłemu właścicielowi prawa własności czasowej, wydanej z naruszeniem prawa - także decyzję zezwalającą na sprzedaż budynku położonego na nieruchomości.

Wielokrotnie jednak w innych swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że to wadliwa decyzja odmawiająca byłym właścicielom przyznania prawa do gruntu na podstawie wspomnianego art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945r. stanowi zasadnicze źródło poniesionej szkody, spowodowanej utratą własności budynku, w którym położone były sprzedawane następnie lokale mieszkalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002r., I CKN 1215/00, Legalis czy z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/121, Legalis). Podnosił, że decyzje zezwalające na sprzedaż lokali mają znaczenie jedynie dla powstania nieodwracalnych skutków prawnych uprzedniej decyzji odmawiającej prawa do gruntu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2016 r., I CSK 5/14, Legalis). Wskazywał, że uzyskanie decyzji administracyjnej, stwierdzającej wadliwość decyzji dekretowej spełnia wymóg uzyskania prejudykatu umożliwiającego dochodzenie odszkodowania, a związane z nią odszkodowanie powinno obejmować wszystkie następstwa, w tym rozporządzenie składnikiem majątku przejętego na podstawie decyzji dekretowej przez Skarb Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r., I CSK 753/14, Legalis).

Jednocześnie niniejszy skład Sądu Apelacyjnego przy podejmowaniu decyzji o zawieszeniu niniejszego postępowania celem zapoznania się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w tej materii zawartym w uchwale, miał świadomość motywów jakimi kierował się poprzedni skład Sądu Apelacyjnego, uchylając sprawę do ponownego rozpoznania. Przychylił się on bowiem do stanowiska, iż przypadku stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej utrzymującej w mocy decyzję odmawiającą ustanowienia na rzecz byłego właściciela nieruchomości prawa użytkowania wieczystego na tej nieruchomości na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279 z późn. zm.), źródłem poniesionej przez niego (następców prawnych) szkody może być również decyzja wydana z naruszeniem prawa, zezwalająca na sprzedaż lokali w budynku położonym na tej nieruchomości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien ocenić zasadność powództwa pod kątem pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (tj. poza związkiem przyczynowym) wywodzonej z faktu wydania decyzji administracyjnych o zezwoleniu na sprzedaż dwóch lokali nr (...) przy ul. (...) w W.. Wskazał ponadto na potrzebę odniesienia się do zarzutów pozwanego zmierzających do zakwestionowania jego odpowiedzialności za szkodę. Zwrócił ponadto uwagę, że roszczenie powodów, należy rozpoznać w oparciu o art. 160 § 1 k.p.a. mający zastosowanie w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że pewność prawa to kluczowy atrybut dobrze funkcjonującego państwa, stąd istnieją mechanizmy, które rozbieżności w orzecznictwie eliminują. Jeżeli bowiem w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, a z taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może przedstawić wniosek o ich rozstrzygnięcie Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie.

28 marca 2018 r. zapadła uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów III CZP 46/17, w której to wyraził pogląd, że w razie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej utrzymującej w mocy decyzję odmawiającą

ustanowienia na rzecz byłego właściciela nieruchomości prawa użytkowania wieczystego na tej nieruchomości na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...)W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279 z późn. zm.), źródłem poniesionej przez niego (następców prawnych) szkody nie jest decyzja wydana z naruszeniem prawa, zezwalająca na sprzedaż lokali w budynku położonym na tej nieruchomości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zignorowanie przez sąd orzekający uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, która zapoczątkowuje późniejsze jednolite orzecznictwo, wraz z pominięciem też stanowiących podstawy jej wydania, stanowi kwalifikowane naruszenie prawa. Taka sytuacja może stanowić przesłankę dla stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w trybie art. 424¹ i nast. k.p.c. O ile bowiem przesłanki takiej nie da się potwierdzić w przypadku, gdy sąd orzekający opowiada się za jedną z możliwych interpretacji przepisów prawa, to przy konfrontacji ze wskazaną uchwałą sytuacja rysuje się odmiennie. Odrzucenie jej też i przyjęcie przeciwnego stanowiska, bez odniesienia się do argumentów leżących u podstaw uchwały, uderza w istotę funkcji Sądu Najwyższego nakierowaną na zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa. Jeśli zatem dany problem wywoływał kontrowersje w orzecznictwie i właśnie w celu usunięcia tych rozbieżności wydano taką uchwałę, to sąd powszechny nie może tego faktu zignorować i wyrokować w taki sposób jakby uchwały nie było.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażane najpełniej w uzasadnieniu powyższej uchwały składu siedmiu sędziów, które w chwili wydania przedmiotowego wyroku znalazło już wyraz w aktualnie wydawanych przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokach (por. V ACa 435/17, I ACa 1320/16), że źródłem szkody za bezprawnie znacjonalizowane mienie, którego poszkodowany nie może odzyskać w naturze, (bowiem zostało ono rozdysponowane przez Skarb Państwa), jest pierwotna decyzja o przejściu nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, a nie późniejsze decyzje dotyczące jego trwałego rozdysponowania. Niezgodna z prawem decyzja nacjonalizacyjna powoduje już bowiem szkodę w postaci utraty prawa własności nieruchomości, co oznacza, że wydanie późniejszych decyzji, nawet jeśli stanowią one delikty administracyjne, nie ma znaczenia dla powstania szkody polegającej na utracie prawa własności. W chwili wydania decyzji administracyjnych o komunalizacji, potwierdzających przejście ex lege prawa własności nieruchomości na rzecz gminy poprzednicy prawni powoda utracili już prawo własności, co oznacza, iż podjęcie decyzji w tym zakresie nie miało znaczenia dla dawnych właścicieli. Decyzja komunalizacyjna nie może zatem stanowić samodzielnego zdarzenia wyrządzającego szkodę, można jej bowiem przypisać tylko wtórne konsekwencje prawne (niemożność naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną).

Wprawdzie decyzja komunalizacyjna ma charakter deklaratoryjny, ale przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.) wyraźnie ustala generalną zasadę, iż to wojewoda wydaje decyzję w sprawie stwierdzenia nabycia przez gminę z mocy prawa byłego mienia ogólnonarodowego. Odpowiedniego ustalenia w tym zakresie nie może dokonać samodzielnie sąd powszechny, czy inny organ. Nie ma tu znaczenia okoliczność, że decyzja ma jedynie charakter deklaracyjny, stwierdzający nabycie własności, które już nastąpiło ex lege. Poświadczenie takie ma charakter stanowczy i aczkolwiek nabycie własności następuje z mocy prawa, to jednak w obrocie cywilnoprawnym gmina dla wykazania swojego tytułu do nieruchomości musi posiadać decyzję wojewody (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1993 r., III CZP 64/93, OSNCP 1993/12/209 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I CSK 155/14, Lex nr 1666009).

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że powodowie nieprawidłowo upatrywali szkody w decyzjach z 8 listopada 1979 r. oraz z 6 listopada 1979 r. dotyczących zezwolenia na sprzedaż lokalu nr (...), co do których następnie zostały wydane decyzje z 22 stycznia 2010 r., stwierdzające ich wydania z naruszeniem prawa.

Jako źródło szkody należy uznać decyzję z dnia 17 września 1953 r., odmawiającej przyznania poprzednikowi prawnemu powodów przyznania własności czasowej. Jednak w przypadku dochodzenia odszkodowania na tej podstawie, należy wpięrcw rozpoznać zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Zarzut przedawnienia jest to zarzut wymierzony przeciwko prawu powoda, który jednocześnie wiąże się z tym prawem i powstaje po stronie zobowiązanego do uczynienia zadość roszczeniu w chwili upływu terminu. Jest to

uprawnienie konstruowane przez ustawodawcę jako przeciwwaga dla uprawnienia drugiej strony. Zarzut paraliżuje, czasowo lub definitywnie, cudze uprawnienie. Zarzut ten zalicza się do uprawnienia kształtującego, gdyż „w razie ich podniesienia przez uprawnionego, a zatem w wyniku jednostronnego aktu, sytuacja prawna przeciwnika zostaje ukształtowana, nawet wbrew jego woli” (M. Pyziak-Szafnicka, Prawo podmiotowe..., s. 62; także A. Szpunar, Uwagi..., s. 14). Skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia jest wyłączenie możliwości przymusowego wyegzekwowania powinnego zachowania się osoby zobowiązanej.

W tym miejscu należy wskazać, że samo podniesienie zarzutu przedawnienia nie przesądza jeszcze w sposób definitywny o oddaleniu powództwa. Przed podjęciem takiej decyzji sąd musi sprawdzić, czy twierdzenie pozwanego o upływie terminu znajduje uzasadnienie w okolicznościach prawnych i faktycznych. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy „art. 117 § 2 mówi tylko o skutku przedawnienia (...) a nie o jego przesłankach i terminach. Zastosowanie tego przepisu następuje w konsekwencji ustalenia (w oparciu o prawidłowo ustaloną podstawę faktyczną i prawną), że przedawnienie nastąpiło” (wyrok z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 883/00, LEX nr 54352).

Niewątpliwie zgłoszone przez powoda roszczenie odszkodowawcze ma charakter majątkowy i zgodnie z art. 117 § 1 i § 2 k.c. podlega przedawnieniu.

Należy mieć na uwadze, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, wskazał, że mechanizm odszkodowawczy w zakresie kompensacji szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym został - w zakresie przedawnienia roszczeń - poddany odmiennej regule niż ta, która wynika z zasad ogólnych regulujących kwestie przedawnienia (art. 118 i n. k.c.). O ile bowiem zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w art. 120 k.c. początek terminu przedawnienia roszczenia jest związany z wymagalnością roszczenia, o tyle w wypadku roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, początek biegu terminu przedawnienia jest związany z momentem wystąpienia zdarzenia sprawczego.

Zdarzeniem sprawczym szkodzącym, z jakim powodowie mogliby ewentualnie wiązać fakt powstania szkody jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, decyzja z dnia 17 września 1953 r. o odmowie przyznania własności czasowej, która została wyeliminowana z obrotu prawnego decyzją z dnia 6 października 2002 r. i następnie decyzją z dnia 11 sierpnia 2005 r. odmawiająca ustanowienia prawa wieczystego użytkowania co do lokalu mieszkalnego nr (...).

Tym samym należało mieć również na uwadze treść uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r. sygn. akt III CZP 112/10, że „do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której ważność lub wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1,2,3 i 6 k.p.a.”

Natomiast zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Decyzja stwierdzająca nieważność decyzji z dnia 17 września 1953 r. stała się ostateczna w dniu jej wydania, tj. 6 października 2002 r. Natomiast decyzja odmawiająca ustanowienia prawa wieczystego użytkowania lokalu nr (...) w dniu 11 sierpnia 2005 r. W zakreślonym przez ustawodawcę terminie strona powodowa nie podjęła żadnych czynności skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia (okoliczność bezsporna). W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, w przypadku prawidłowego dochodzenia szkody, skutkowałoby oddaleniem powództwa.

Wobec powyższego, skoro Sąd Odwoławczy bada zastosowane przez Sąd I instancji prawa materialnego w granicach apelacji z urzędu, nawet bez podniesienia stosownego zarzutu, to należało zdaniem Sądu Apelacyjnego ocenić, czy w takim przypadku w sprawie miałby zastosowanie art. 5 k.c., wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W odniesieniu do niniejszej sprawy, wskazać należy na ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że zastosowanie art. 5 k.c. obejmuje podniesienie zarzutu przedawnienia. Zastosowanie art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć jednak miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia, jak i w wypadku opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 marca 2006 r., II AKa 31/06, wyroki Sądu Najwyższego z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, z 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10). Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Znaczenie ma zwłaszcza charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania.

Podnieść także należy, że w odniesieniu do instytucji przedawnienia, ocena czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współżycia społecznego, powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, ponieważ podniesienie takiego zarzutu może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym przypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, musi być w szczególności jasne, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami (por. wyrok SA w Warszawie z 6 grudnia 2016 r. I ACa 19/15).

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w niniejszej sprawie wyjątkowości. Powodowie mając świadomość zgłoszonego zarzutu przedawnienia w żaden sposób nie wykazali, aby ich bezczynność w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona. Powodowie nie wykazali, jakie szczególne okoliczności uniemożliwiły im dochodzenie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 160 § 6 k.p.a. Stanowisko orzecznictwa już w tamtym okresie było w tym zakresie stanowcze i jednolite. Wskazywano, że przepis ten powinien być wykładany ściśle, np. w wyroku z 20 lutego 2003 r., I CKN 63/01 (OSNC 2004/5/78) Sąd Najwyższy uznał, że sformułowanie art. 160 § 6 k.p.a. nie pozostawia żadnej wątpliwości, że wymagalność szczególnego roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w tym przepisie ustawodawca związał z dniem, w którym ostateczna stała się decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem prawa (art. 156 § 1 k.p.a.), a ściślej jej doręczenia osobie uprawnionej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. Powodowie wystąpili z powództwem co do decyzji z 2002 r. 11 lat po upływie terminu przedawnienia, natomiast co do decyzji z 2005 r. 7 lat po upływie terminu przedawnienia, a więc uchybienie terminowi należy uznać za znaczne.

W związku z powyższym należy przyjąć, że zmiana wyroku Sądu Okręgowego, tj. oddalenie powództwa w niniejszej sprawie, jest wynikiem nieprawidłowo dokonanej przez Sąd I instancji subsumcji prawnej oraz przyjętej wykładni obowiązujących w tej sprawie przepisów.

Sąd Apelacyjny uwzględniając apelację zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. również w zakresie kosztów mając na uwadze zakres dokonanej zmiany.

Podstawą do orzeczenia o kosztach procesu w II instancji był art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład tych kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego obliczone zgodnie z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w związku z art. 99 k.p.c. i art. 7 ust. 1, 2 w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2016.2261) w kwocie 10 800 zł, mając na uwadze jednocześnie łączny zakres w.p.z.

Zważywszy na charakter sprawy, stwierdzoną wadliwość zachowania władzy publicznej, a także występujące na tle rozpatrywanych zagadnień prawnych rozbieżności orzecznicze, mając przy tym na uwadze koszty poniesione na rzecz przeciwnika procesowego, zaniechano obciążania powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi (art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c.).

Agnieszka Wachowicz-Mazur Beata Byszewska Beata Kozłowska